

Sygn. akt I ACa 829/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. G. (1)

przeciwko (...) Spółdzielni (...)

w S.

o uchylenie uchwały organu spółdzielni

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 4 kwietnia 2014 r. sygn. akt I C 194/14

oddala apelację.

Sygn. akt : I ACa 829/14

UZASADNIENIE

J. G. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółdzielni (...) „ w S. , domagał się uchylenia uchwały nr (...), podjętej przez Radę Nadzorczą w dniu 25 października 2013r , którą został wykluczony z grona członków strony pozwanej.

Wniósł również o obciążenie przeciwniczki procesowej kosztami sporu.

Uzasadniając żądanie wskazał , że podejmując zaskarżoną uchwałę Rada Nadzorcza naruszyła prawo albowiem wskazując na przyczyny jego wykluczenia odwołała się do tych wszystkich zarzutów jakie postawiono mu jako prezesowi Zarządu , pozbawiając powoda tej funkcji. Zarzuty te , sprowadzające się do oceny , iż w ramach jej wykonywania zdecydował o podjęciu niekorzystnych dla gospodarki Spółdzielni działań , która doprowadziły do

powstania znacznych strat nie mogą być , w jego ocenie , wykorzystywane i stanowić równocześnie podstawy do pozbawienia go członkostwa.

To mogłoby nastąpić wówczas , gdyby dopuścił się szczególnie jaskrawych naruszeń obowiązków statutowych , świadomie działał na szkodę strony pozwanej, czy też dopuścił się przestępstwa , prowadzącego do uszczerbku w jej majątku. Tego rodzaju działań nie podejmował , a to , że były one - okresie sprawowania funkcji prezesa -dla Spółdzielni korzystne potwierdza wynik lustracji pełnej , przeprowadzonej przez lustratorów Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni (...) w W..

Odpowiadając na pozew strona pozwana domagała się oddalenia powództwa i obciążenia J. G. (1) kosztami postępowania.

W motywach swojego stanowiska procesowego podnosiła , że Rada Nadzorcza podejmując kwestionowaną uchwałę miała ku temu dostateczne podstawy. Powodowi , jako byłemu prezesowi Zarządu Zgromadzenie Członków nie udzieliło absolutorium za rok 2012 , a przyczyną takiej decyzji była ocena , iż działał wbrew interesom pozwanej. Wbrew stanowisku powoda uznawała ,że te same przyczyny , które zdecydowały , w konsekwencji nie udzielenia absolutorium, o odwołaniu J. G. z funkcji prezesa mogły stać się podstawą do podjęcia uchwały nr(...) Nie można bowiem oddzielić samego członkostwa w Spółdzielni od pełnienia funkcji jaką piastował powód , a przy tym miernik staranności według którego należy sposób działania takich - pełniących funkcje w organach korporacyjnych - członków oceniać jest wyższy aniżeli innych. Właśnie ten podwyższony standard oceny tym bardziej upewnia o zasadności uchwały objętej żądaniem uchylecia gdyż , zdaniem powódki , sposób działania powoda , który przyniósł stronie pozwanej wymierne straty , świadczy o jego rażącym niedbalstwie , które jego dalsze członkostwo w Spółdzielni czyni takim , które jest nie do pogodzenia z postanowieniami jej statutu.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2014r Sąd Okręgowy w Kielcach powództwo uwzględnił i uchylił uchwałę Rady Nadzorczej strony pozwanej nr (...)z dnia 25 października 2013r , wykluczając powoda z grona jej członków [pkt I] , a ponadto zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 380 złotych tytułem kosztów procesu [pkt II sentencji wyroku]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

J. G. (1) pracował , będąc członkiem, w pozwanej Spółdzielni od trzydziestu lat. Od 1 sierpnia 2010 r objął funkcję prezesa jej Zarządu.

W czasie jej pełnienia , w dniu 9 grudnia 2010r zawarł w jej imieniu umowę z M. P. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) Na jej podstawie Spółdzielnia udostępniła powierzchnię wystawienniczą na terenie stanowiącej własność pozwanej kawiarni (...) mieszczącej się w budynku przy ul. (...) w S. , która miała być wykorzystywana przez Galerię (...) prowadzoną przez drugą stronę umowy. Zgodnie z jej postanowieniami Spółdzielnia miała pokrywać koszty energii elektrycznej , natomiast zakup oświetlenia powierzchni wystawienniczej zapewnił M. P.. Oprócz tego najemca zobowiązał się do tego , iż w ramach propagowania wystaw organizowanych w ramach Galerii reklamowana będzie , w tym także w radiu , prasie i telewizji kawiarnia (...)

W kwietniu 2011r powód w imieniu Spółdzielni , informując o tym uprzednio Radę Nadzorczą , która pozytywnie ten zamiar zaopiniowała , a także postępując zgodnie z ze stanowiskiem Zgromadzenia Członków , którzy uchwałą wyznaczyli limit możliwego zadłużenia pozwanej w danym roku , zaciągnął kredyt obrotowy w wysokości 300 000 złotych z przeznaczeniem pozyskanych w ten sposób środków na bieżące finansowanie działalności Spółdzielni. Zabezpieczeniem jego spłaty był majątek nieruchomy jakim dysponowała.

W celu pozyskania kolejnych środków finansowych Spółdzielnia w sierpniu 2011r sprzedała nieruchomości w G. na sumę 1 130 000 złotych , które zostały wykorzystane na inwestycje, w tym na modernizację w zakładach i sklepach należących do strony pozwanej.

W zawiązku z podjęciem przez Zarząd , pod kierownictwem powoda , modernizacji składników majątku pozwanej , J. G. (1) organizował comiesięczne narady z kierownikami placówek , których te przedsięwzięcia dotyczyły , a o wszystkich zamierzeniach zmierzających do tego celu informował Radę Nadzorczą.

W czerwcu 2011r rozpoczął się remont piekarni. W jego ramach zlikwidowano starą, nieczynną od piętnastu lat instalację wentylacyjną , pozostałość po masarni , która była nieprzydatna , stanowiąc jedynie siedlisko gryzoni i brudu. Zakupiono krajalnice do chleba , dzieże do ciasta i linie produkcyjną do produkcji bułek. Nie były to wprawdzie urządzenia nowe ale ich zakup limitowała ilość środków finansowych jakimi pozwana dysponowała.

W grudniu 2011r dokonano zakupu - za 6 000 złotych - zmywarki do naczyń , przeznaczając ją na potrzeby prowadzonego przez Spółdzielnię hotelu (...) . Poprzednie urządzenia myjące zostały przekazane do kawiarni (...) Nowe urządzenie było wydajniejsze , a także oszczędniejsze w zakresie zużycia wody.

W dniu 6 sierpnia 2012r powód wraz z pełnomocnikiem Spółdzielni , jej główną księgową, zawarł z P. K. umowę najmu należącego do pozwanej lokalu mieszkalnego , położonego w S. przy ul. (...). Był to lokal dotąd zajmowany przez innych lokatorów , który po jego opróżnieniu, dokonanego staraniem powoda , wymagał gruntownego remontu na który Spółdzielnia nie miała środków. Najemca zobowiązał się w umowie , że sam pokryje związane z tym koszty , natomiast przedstawiciele Spółdzielni zgodzili się na to aby umowa została zawarta na okres 15 lat , a czynsz wynosił 6 złotych za metr kwadratowy , stanowiąc kwotę miesięczną 366 złotych.

W dniach 14 – 25 stycznia 2013r została u strony pozwanej przeprowadzona przez lustratorów Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni (...) (...) „ lustracja pełna jej działalności , obejmująca okres od 2009r , w tym 11 miesięcy roku 2012. Jej wyniki przez pryzmat oceny działań J. G. jako prezesa zarządu były , z punktu widzenia ich wpływu na kondycję gospodarczą Spółdzielni pozytywne.

W szczególności, w protokole lustracji wskazano , iż w roku 2012r zaobserwowano w działalności pozwanej pozytywne zjawiska jak wzrost sprzedaży towarów w sieci detalicznej [o 8 % w porównaniu z rokiem poprzednim] , zwiększenie skali obrotów przy dokonanej równocześnie redukcji etatów, co przełożyło się na zwiększenie wydajności pracy w sklepach o 40 % . W piekarni nastąpił wzrost produkcji i wydajności przy równoczesnym zmniejszeniu liczby zatrudnionych. Podwyższeniu uległa także średnia płaca z 1381 złotych / netto/ miesięcznie w 2009 r do 1856 złotych / netto / miesięcznie w 2012r.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika , że uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 31 stycznia 2013r powód został odwołany z funkcji prezesa Zarządu.

Strona pozwana skierowała do Prokuratury Rejonowej w Sandomierzu zawiadomienie o możliwości popełnienia przez powoda przestępstwa z art. 296 kk w postaci przekroczenia uprawnień przy nabywaniu w imieniu Spółdzielni mebli , zaciąganiu kredytu oraz zawieraniu niekorzystnych dla niej umów najmu, w latach 2011 i 2012r , co miało narazić pozwaną na szkodę w kwocie przekraczającej 200 000 złotych.

W dniu 30 sierpnia 2013r Prokuratura odmówiła wszczęcia śledztwa nie stwierdzając znamion czynu zabronionego , a zażalenie złożone przez Spółdzielnię nie zostało uwzględnione przez Sąd , co wynika z postanowienia wydanego w dniu 14 listopada 2013r.

Pismem datowanym na 5 sierpnia 2013r Zarząd Spółdzielni złożył do Rady Nadzorczej pozwanej wniosek o wykluczenie powoda z grona członków Spółdzielni wobec dopuszczenia się przezeń rażącego niedbalstwa przy realizacji czynności jakie podejmował w czasie pełnienia funkcji Prezesa Zarządu.

Wniosek ten został uwzględniony i Rada Nadzorcza , objętą żądaniem uchylecia, uchwałą nr(...)z dnia 25 października 2013r wykluczyła powoda z grona członków strony pozwanej.

Rozważania prawne rozpoczął Sąd I instancji od przytoczenia normy art. 24 §2 ustawy Prawo Spółdzielcze w oparciu o którą może dojść do wykluczenia członka Spółdzielni.

Następnie przeprowadził ocenę wszystkich zarzutów jakie stawiane były J. G. (1) , a wskazane zostały w uzasadnieniu uchwały z dnia 25 października 2013r , przez przytaczanych w tym przepisie oraz w §16 pkt 2 statutu pozwanej przesłanek wykluczenia.

W konkluzji uznał , że ocena wyrażona w uchwale Rady Nadzorczej nie była trafna albowiem nie można , zdaniem Sądu I instancji , uznać , że działania te były podejmowane na szkodę Spółdzielni , a sposób postępowania powoda za taki , który odpowiada co najmniej rażącemu niedbalstwu.

Zaakcentował przy tym Sąd , że nie dysponując znacznymi środkami J. G. , w okresie pełnienia funkcji prezesa Zarządu przedsięwziął szereg działań zmierzających do modernizowania składników majątkowych pozwanej , doprowadzając do pozytywnych efektów, w postaci ograniczenia starty w działalności z lat poprzednich, zwiększenia wydajności pracy i obrotów w należących do niej jednostkach wytwórczych.

Trafność gospodarczą i skuteczność tych działań z punktu widzenia ekonomicznych efektów dla kondycji finansowej Spółdzielni potwierdziły wyniki lustracji przeprowadzonej przez lustratorów Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni (...) (...)„ Za tym natomiast , że nie sposób dostrzec znamion umyślności czy chociażby rażącego niedbalstwa w ich podejmowaniu przemawia, w ocenie Sądu Okręgowego, wynik inicjowanego przez pozwaną postępowania prokuratorskiego.

Wskazał także , że nietrafne jest stanowisko pozwanej , które opiera się na założeniu , że te same przyczyny mogą stać się zarówno podstawami do odwołania prezesa z funkcji dotąd pełnionej , która to sankcja wcześniej J. G. już spotkała jak i tymi , które dostatecznie uzasadniają wykluczenie [byłego] prezesa z grona członków Spółdzielni.

Wskazując na ustawowe przesłanki wykluczenia , które zdaniem Sądu I instancji nie zostały przez pozwaną dowiedzione, uzasadnia stanowisko zgodnie z którym żądanie uchylecia uchwały z 25 października 2013r jest zasadne . Dodatkowo stwierdził , że nawet wcześniejsza uchwała Rady Nadzorczej pozbawiająca powoda funkcji prezesa nie miała dostatecznych podstaw , a organ kontrolny , podejmując ją kierował się innymi niż prawne przesłankami.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania była norma art. 98 §1 kpc.

Apelacją wniesioną od tego orzeczenia strona pozwana zaskarżyła je w całości , domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie żądania pozwu oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania za obydwie instancje.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału procesowego.

Jego realizacji upatrywała w wyrażeniu przez Sad niższej instancji, nieprawidłowej oceny prawnej , zgodnie z którą nie zostały realizowane przesłanki jakie , zgodnie z normą art. 24 §2 ustawy Prawo Spółdzielcze oraz brzmieniem §16 pkt . 2 statutu Spółdzielni, uprawniały Radę Nadzorcze strony pozwanej do wykluczenia J. G. (1) z grona jej członków.

Zdaniem apelującej prawidłowa ocena tego materiału, w tym w szczególności dowody w postaci relacji świadków K. K. i i J. B. oraz treść przedstawionych przez nią , w toku postępowania rozpoznawczego dokumentów, dostatecznie przemawiały za oceną przeciwną, w tym za przyjęciem , że sposób podejmowania przez powoda czynności w ramach sprawowania funkcji prezesa Zarządu był rażąco niedbały , wyrządzający jej szkodę , co wykluczało możliwość pozostawiania przezeń w dalszym ciągu w gronie jej członków. Sytuacja taka bowiem nie dawała się pogodzić ani z postanowieniami jej statutu i dobrymi obyczajami,

- naruszenia prawa procesowego , które miało wpływ na treść orzeczenia , a to :

a/ art. 328 §2 kpc wobec brak wskazania , w pisemnych motywach rozstrzygnięcia przyczyn , które zdecydowały o tym , iż jednej grupie dowodów Sąd nadał walor wiarygodności , a innym [przeciwnym] odmówił go . Zdaniem strony pozwanej część dowodów przez nią zaoferowanych zupełnie nie została przez Sąd I instancji omówiona z punktu widzenia ich znaczenia dla rozstrzygnięcia , co więcej , zostały one , w zupełności , w ramach tej oceny pominięte,

b/ art. 233 §1 kpc w następstwie przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Do tego przekroczenia miało , zdaniem apelującej, dojść poprzez nietrafne przyjęcie , że naganny sposób postępowania J. G. (1), podczas pełnienia przez niego funkcji prezesa Zarządu spotkał się już z wystarczającą sankcją w postaci odwołania go z niej. Po wtóre wada ta wynikała z wyrażenia przez Sąd stanowiska , że już to odwołanie , nie było uzasadnione , dla braku ku niemu dostatecznych podstaw merytorycznych , mimo , że nie był do takiej oceny , w ramach rozstrzygania sporu stron uprawniony, szczególnie , iż legalność uchwały odwołującej potwierdził uprzednio Sąd , w prawomocnym obecnie wyroku. Jest ona przy tym nieuzasadnioną ingerencją w politykę wewnętrzną Spółdzielni.

W motywach apelacji strona pozwana powtarzając argumenty mające przemawiać za zasadnością uchwały Rady Nadzorczej nr (...), na które powoływała się w toku postępowania rozpoznawczego przed Sądem Okręgowym zaakcentowała w sposób szczególny następujące kwestie :

- nietrafność posłużenia się przez Sąd I instancji , dla uzasadnienia uwzględnienia powództwa argumentem faktycznym związanym z odmową wszczęcia postępowania przygotowawczego wobec powoda zapoczątkowanego zawiadomieniem pozwanej o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 296 kk i wyrządzenia szkody w majątku Spółdzielni , w wymiarze przekraczającym 200 tysięcy złotych. Pozwana zwracała przy tym uwagę na wskazane w motywach odmowy wszczęcia jego przyczyny , które nie wykluczają, w jej ocenie , przypisania J. G. rażącego niedbalstwa przy podejmowaniu skonkretyzowanych w uzasadnieniu uchwały wykluczającej czynności,

- nie zwrócenie przez Sąd Okręgowy dostatecznej uwagi na konieczność dokonywania oceny sposobu działania powoda przez pryzmat podwyższonego miernika staranności , wymaganego wobec członków organu zarządzającego bieżącą działalnością Spółdzielni. Prawidłowe jego uwzględnienie , czego Sąd nie uczynił , co dyskwalifikuje jego ocenę , prowadzić powinno do nie uwzględnienia żądania zawartego w pozwie,

- brak dostatecznego uzasadnienia dla stanowiska prawnego , zgodnie z którym wszystkie te zarzuty jakie zdecydowały o wykluczeniu powoda z członkostwa w Spółdzielni spotkały się już z właściwą sankcją w postaci pozbawiania funkcji prezesa i nie mogą one równocześnie , niejako powtórnie , służyć pozbawieniu go tego statusu. Zdaniem pozwanej tego rodzaju sytuacja może mieć miejsce, szczególnie , że J. G. w sposób rażąco niedbały działał na szkodę Spółdzielni ,co powoduje , iż dalszego jego członkostwa nie da się pogodzić z postawieniami statutu a także dobrymi obyczajami.

Odpowiadając na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy strony pozwanej nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

W szczególności nie można uznać za trafny żadnego z zarzutów na jakim został on oparty.

Chybiony jest zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego.

Nietrafnie podnosi strona pozwana ,że konstrukcja pisemnych motywów orzeczenia nie odpowiada wymaganiom wskazanym w przepisie art. 328 §2 kpc.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego , ukształtowanym na tle wykładni tej normy, zarzut jej naruszenia jest tylko wówczas uzasadniony , gdy wewnętrzna konstrukcja uzasadnienia wyroku poddanego kontroli instancyjnej jest tak wadliwa , iż nie zawiera danych pozwalających na jej przeprowadzenie . Nieco inaczej rzecz

ujmując można stwierdzić , że ów zarzut podlega uwzględnieniu jedynie wówczas , gdy uzasadnienie orzeczenia jest tak wewnętrznie niedoskonałe , iż na podstawie jego lektury nie można stwierdzić czy prawo materialne i procesowe zostały przez Sąd niższej instancji prawidłowo zastosowane.

/ por. bliżej , jedynie dla przykładu , stanowisko Sadu Najwyższego zawarte w judykacie z dnia 21 listopada 2001r , sygn.. I CKN 185/01 , powołanym za zbiorem Lex nr 52726/

Tego rodzaju zasadniczych wad uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie zawiera , jego kontrola instancyjna jest możliwa , co wyklucza podzielenie tego zarzutu.

Wobec argumentów jakie pozwana powołuje by zarzut ten uzasadnić wskazać jedynie należy , że załączona do pozwu opinia biegłego Z. S. /k. 115-116 akt/ miała charakter opinii prywatnej, mogącej stanowić jedynie uzupełnienie, w odwołaniu się do dziedziny w której opiniujący jest specjalistą , wypowiedzi samej pozwanej. Jej treść , która nota bene jest jedynie opisem poszczególnych maszyn , które autor opracowania poddał oględzinom , mogła by co najwyżej podstawą do tego by w ramach postępowania rozpoznawczego przed Sądem przeprowadzić dowód z opinii biegłego tej samej specjalności. Takiego wniosku pozwana jednak nie składała. Co więcej wobec niestawiennictwa Sąd nie prowadził także dowodu z przesłuchania w charakterze strony , osoby przez pozwaną wskazanej / por. k. 141 akt/ To pozwala uznawać powołanie się na opinię prywatną tym bardziej jako jedynie oświadczenie pozwanej , niedoniosłe dla rozstrzygnięcia.

Nie ma racji Spółdzielnia, gdy podnosi nie odniesienie się przez Sąd Okręgowy do treści złożonych przez przy odpowiedzi na pozew innych dokumentów. Dokumenty te, w postaci odpisu orzeczenia Sądu rozstrzygającego zażalenie na postanowienie Prokuratora , statutu , uchwał Rady Nadzorczej , umów najmu czy sprawozdania z przeprowadzonej w styczniu 2013r lustracji pełnej, stały się podstawą ustaleń faktycznych Sądu I instancji , podobnie jak i relacje świadków K. K. i J. B. , co wynika wprost z treści motywów zaskarżonego wyroku / por k. 152 v -154 akt /

Niezasadnie odwołuje się apelująca także do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 §1 kpc.

Zarzut ten jest tym bardziej chybiony , gdy wziąć pod uwagę w jaki sposób motywuje ona jego realizację . Upatruje tej wady w niezasadnym przyjęciu , że odwołanie J. G. (1) z funkcji prezesa Zarządu było już dostateczną sankcją za sposób postępowania powoda w czasie jej pełnienia , a także w wyrażeniu przez Sąd zapatrywania , że wiążąca się z tą oceną uchwała Rady Nadzorczej o odwołaniu nie była uzasadniona.

Konstruując tę motywację pozwana nie zawarła w niej natomiast polemiki z przeprowadzoną przez Sąd oceną dowodów. To pominięcie samo w sobie jest wystarczającą przyczyną by zarzut ten odeprzeć albowiem w ramach zarzutu naruszenia tej normy obowiązkiem strony jest aby wykazała, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, dlaczego Sąd przekroczył granice oceny w niej wyznaczone, w szczególności dlaczego nie da się jej pogodzić z regułami doświadczenia życiowego czy zasadami logicznego rozumowania.

Brak tego rodzaju rzeczowej polemiki jest okolicznością ten zarzut dyskwalifikującą.

Zatem już tylko na marginesie należy wskazać , że nietrafnie w motywach orzeczenia Sąd Okręgowy zawarł własną ocenę merytorycznej zasadności podjęcia przez Radę Nadzorczą uchwały o odwołaniu powoda z funkcji prezesa. Była ona prawnie irrelevantną dla oceny roszczenia powoda określonego w pozwie.

Tego rodzaju zbędny fragment wypowiedzi Sądu nie wpływa jednak w żaden sposób na ocenę poprawności prawnej wyroku z dnia 4 kwietnia 2014r ani, [tym bardziej] , nie czyni usprawiedliwionym wniosku środka odwoławczego.

Niezasadnie powołuje Spółdzielnia także zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wyrażając taką jego ocenę wystarczy wskazać - odwołując się do jego uzasadnienia , że w istocie nie zmierza on do podważenia ustaleń , które Sąd Okręgowy uczynił podstawą faktyczną wydanego wyroku ale zawiera polemikę z oceną

prawną ustalonych faktów z punktu widzenia realizacji zawartych w art. 24 §2 ustawy Prawo Spółdzielcze oraz §16 pkt. 2 statutu , przesłanek wykluczenia powoda z grona członków Spółdzielni.

Zatem powołana przez apelującą argumentacja zmierza jedynie do podważenia stanowiska Sądu w zakresie sposobu zastosowania norm prawnych, co uzasadnia wnioski o nietrafności omawianego zarzutu.

Bezasadność zarzutów procesowych oraz dotyczącego ustaleń faktycznych ma tę konsekwencję , iż ustalenia te , jako poczynione prawidłowo , niesprzecznie z treścią zgromadzonego materiału oraz kompletne , Sąd II instancji , przy aprobacie dla nich , przyjmuje za własne.

Przechodząc do oceny prawnej rozstrzygnięcia Sądu I instancji rozważania należy rozpocząć od wskazania , że zgodnie z treścią mającego w sprawie zastosowanie art. 24 §2 ustawy Prawo Spółdzielcze z dnia 16 września 1982r [jedn. tekst DzU z 2013 poz. 1443] do wykluczenia członka może dojść w wypadku , gdy z jego winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w Spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu lub dobrymi obyczajami. Określenie przyczyn wykluczenia zostało pozostawione przez ustawodawcę samej Spółdzielni . Ma je określać statut.

W sporze sądowym , w którym członek kwestionuje zasadność uchwały wykluczającej go z tego grona , to na Spółdzielni ciąży obowiązek wskazania i udowodnienia faktów , które potwierdzają , że konkretne zachowania powoda realizują wskazaną w statucie przyczynę [przyczyny] wykluczenia , a także , że temu zachowaniu można przypisać winę umyślną lub działanie w warunkach rażącego niedbalstwa , które zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zawartym w judykacie z 22 kwietnia 2004r , sygn. II CKN 142/2003, powołanym za zbiorem Lex Polonica nr 366439 , jest kwalifikowaną formą niedbalstwa , które odnosi się nagannych zachowań przypisywanych członkowi, będących na granicy umyślnego zawinienia w ich podjęciu.

Nie sprostanie tym obowiązkom prowadzi do uwzględnienia żądania uchylecia uchwały wykluczającej.

Ponadto nie można tracić z pola widzenia tego , że zakres kognicji Sądu rozstrzygającego o żądaniu zmierzającym do uchylecia uchwały jest ograniczony do oceny prawnej przez pryzmat wskazanego przepisu prawa materialnego oraz postanowień statutu tych powodów , które wynikając z uzasadnienia uchwały wykluczającej organu Spółdzielni [w rozstrzyganej sprawie Rady Nadzorczej] stały się przyczyną [przyczynami] jej podjęcia.

W konsekwencji pozwana nie jest uprawniona, by mogła skutecznie, już w toku procesu powoływać inne przyczyny , które także mogłyby decydował o wykluczeniu.

Obowiązkiem Sądu natomiast nie jest zbadanie całokształtu zachowań powoda , w ramach realizacji praw i obowiązków wynikających ze statusu członka ale jedynie ocena czy przyczyny podane w uzasadnieniu uchwały rzeczywiście istniały i czy wykluczenie w oparciu o nie nie naruszyło przepisów prawa , postanowień statutu , pozostając przy tym w zgodzie z dobrymi obyczajami.

/ por. także w tej materii stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyrokach z dnia 5 września 2002r , sygn. II CKN 916/00 , publ. zbiór Lex nr 56897 oraz z dnia 21 maja 2004r , sygn.. V CK 443/03 , powołany za zbiorem Lex nr 187062/

Uchwała Rady Nadzorczej strony pozwanej nr (...), z dnia 25 października 2013r , wykluczająca J. G. (1) z grona członków Spółdzielni , zawiera w swoim uzasadnieniu sześć zarzutów , które w ocenie tego organum są dostatecznymi by realizować podstawę wykluczenia określoną w §16 pkt 2 statutu zgodnie z którym wykluczeniu podlega członek , który świadomie szkodzi Spółdzielni lub działa wbrew jej interesom. Jak wynikało z motywów uchwały działanie powoda o takich właśnie konsekwencjach dla pozwanej miało mieć cechy rażącego niedbalstwa i dyskwalifikuje ono dalszy udział powoda w jej strukturze , który nie dał by się pogodzić z postanowieniami tego aktu.

Wszystkie one zawierają negatywne oceny faktów mających miejsce w czasie , kiedy J. G. (1) pełnił funkcję prezesa Zarządu Spółdzielni i odnoszą się do czynności jakie podejmował prowadząc jej bieżącą działalność gospodarczą.

Z okoliczności ustalonych w sprawie wynika , że kiedy powód ją obejmował - 1 sierpnia 2010 r - była ona trudna. Spółdzielnia odnotowywała starty, a brak było dostatecznych środków finansowych na niezbędne modernizacje składników tworzących jej majątek.

Powód podjął jednak przedsięwzięcia zmierzające do poprawy tej sytuacji , gromadząc na to środki ; zaciągając w imieniu Spółdzielni kredyt czy zbywając nieruchomości położoną w G.. Rozpoczął , a potem kontynuował modernizację piekarni , kupując wyposażenie , wprawdzie nie nowe ale takie , którego cena była dostosowana do możliwości finansowych Spółdzielni , unowocześnił wyposażenie kuchni hotelu (...) „ , przekazując zbędne w tej sytuacji urządzenia do innej placówki gastronomicznej przynależącej do pozwanej . Doprowadził do racjonalizacji zatrudnienia , ograniczając je , w placówkach handlowych i wytwórczych pozwanej. Zawarł umowy najmu zmierzające tak do zwiększenia przychodów ale także do bardziej racjonalnego wykorzystania składników jej majątku.

Działania te były obarczone ryzykiem gospodarczego niepowodzenia , przy doprowadzeniu do zadłużenia pozwanej z tytułu zaciągniętego zobowiązania kredytowego ale o wszystkich planach Zarządu w tym jego samego , zmierzających do poprawy kondycji finansowej , J. G. informował organy Spółdzielni , w tym w szczególności radę Nadzorczą.

Z poczynionych ustaleń wynika także , że działania te przyniosły pozwanej wymierne korzyści w postaci zwiększenia obrotów i wydajności pracy w piekarni i placówkach handlowych , a także ograniczenia skali strat w 2012r , w porównaniu z poprzednimi okresami rozliczeniowymi.

Te pozytywne wyniki pracy powoda potwierdziły wnioski lustracji pełnej strony pozwanej przeprowadzone przez rewidentów Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni (...) (...) „ w W..

W sposobie działania powoda , mimo zarzutów zawartych w zawiadomieniu o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 296 kk na szkodę Spółdzielni , wprost nawiązującym do wskazanych wyżej czynności , Prokurator nie dopatrzył się znamion przestępstwa , odmawiając wszczęcia postępowania przygotowawczego, a jego ocenę podzielił Sąd rozpoznający zażalenie.

Wszystkie zarzuty na jakich oparła się Rada Nadzorczą podejmując kwestionowaną w sprawie uchwałę były podstawą do odwołania w dniu 31 stycznia 2013r powoda z funkcji prezesa Zarządu.

Rozstrzygnięcie o żądaniu powoda określonego w pozwie pozostawia poza zakresem oceny Sądu to czy przy uwzględnieniu wskazanych wyżej ustaleń istniały podstawy do pozbawienia powoda tej funkcji.

Jednak zważywszy na to , że w motywach uchwały objętej żądaniem uchylecia nie pojawiły się żadne inne przyczyny od tych z którymi Rada Nadzorczą powiązała swoją decyzję o odwołaniu powoda z tej funkcji , a przeciwnie oceniła , iż z tych samych przyczyn należy byłego już prezesa pozbawić także członkostwa w Spółdzielni wskazać należy , że przyczyny te , jakkolwiek zdecydowały o pozbawianiu powoda funkcji nie są wystarczające dla uznania , że uchwała nr (...) odpowiada prawu , realizując w szczególności podstawę wykluczenia wskazaną w §16 pkt 2 statutu strony pozwanej.

Wbrew obowiązkowi , o których ,była mowa wyżej pozwana nie wykazała , że okoliczności na które się powoływała dowodzą po pierwsze tego , iż J. G. (1) działał na szkodę pozwanej , tym bardziej by czynił to świadomie, w warunkach rażącego niedbalstwa albo też by efektem jego postępowania było uszkodzenie jej interesom jako podmiotu korporacyjnego.

Jak była już o tym mowa to , co miałyby , zdaniem pozwanej , świadczyć o tym szczególnie nagannym i zawinionym działaniu powoda było związane z realizacją przezeń funkcji prezesa zarządu. Żaden z zarzutów nie odnosi się wprost , a co najwyżej jedynie pośrednio do sposobu postępowania J. G. jako członka Spółdzielni.

Członkostwo stanowi najistotniejszy atrybut uczestnictwa określonego podmiotu w Spółdzielni jako organizacji korporacyjnej. Pozbawienie go musi być związane ze szczególnie nagannym i zawinionym w kwalifikowany sposób

rodzajem jego postępowania szkodzącego samej organizacji, jej wewnętrznej strukturze, zasadzie odpowiedzialności za wykonanie obowiązków określonych przez przepisy prawa w tym wewnętrznego, za stan jej majątku czy też jej relacjom zewnętrznym, w tym gospodarczym z podmiotami trzecimi.

Ta wyjątkowość sytuacji wykluczenia, każe restryktywnie wyklądać, przez pryzmat ustalonych okoliczności faktycznych sprawy przyczyny, które statut wskazuje jako podstawę do sięgnięcia po tę najbardziej dolegliwą dla każdego spółdzielcy sankcję

Zarzuty jakie powołała Rada Nadzorcza pozwanej, by uzasadnić wykluczenie powoda z grona członków nie realizują przyczyny określonej w §16 pkt 2 statutu, co w konsekwencji, wbrew odmiennemu stanowisku zawartemu w apelacji, prowadzi do oceny, iż uwzględnienie zaskarżonym wyrokiem jego roszczenia jest rozstrzygnięciem odpowiadającym prawu.

Z podanych wyżej powodów, Sąd Apelacyjny orzekł o oddaleniu apelacji na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 24 §2 ustawy z dnia 16 września 1982 Prawo Spółdzielcze [jedn. tekst DzU z 2013 poz.1443]